

Rozum praktyczno- -wytwórczy w Arystotelesowskiej koncepcji władz duszy

ALEKSANDRA MATHIESEN

/ Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu /

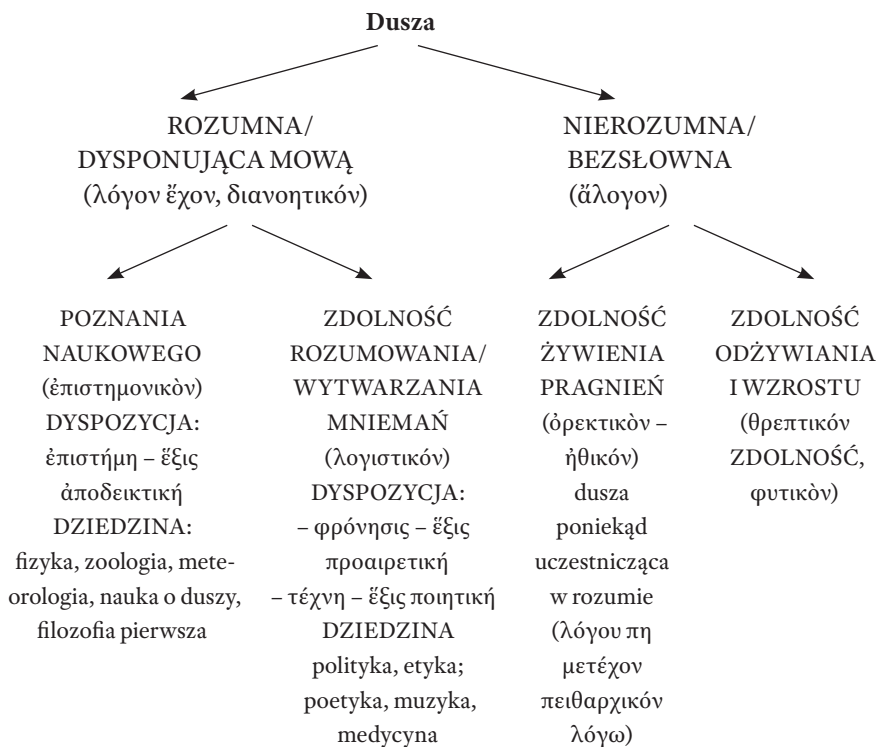
Problem, który pragnę poruszyć w ramach niniejszych rozważań, związany jest z określeniem celowości wytworów sztuk. Każda sztuka posiada jako kres swoich kompetencji technicznych wytwór. Wszelako sam wytwór nie jest celem samym w sobie, toteż nie można uznawać go za ostateczny. Dlatego też Arystoteles nie traktuje wytwórczości jako aktywności autotelicznej, czyli takiej, która realizowałaby cel w znaczeniu bezwzględnym. To ograniczenie sztuk wskazuje na istnienie innej, nietechnicznej dziedziny, która określa zakres stosowania wytworów sztuk. Tą dziedziną jest polityka jako działalność o charakterze autotelicznym, realizująca się i spełniająca w *eupraksji*, czyli doskonałości praktycznej¹. Co więcej, postaram się uzasadnić, iż jakkolwiek dziedziny techniczne wymagają zwierzchnictwa rozumu praktycznego, to jednak z drugiej strony rozum praktyczny bez sztuk nie jest w stanie realizować wytyczonych zamierzeń. Jako ogniwo

¹ Konkretnie fragmenty pism Arystotelesa związane z rozróżnieniem pomiędzy aktywnością autoteliczną i nieautoteliczną będą poruszane w trakcie niniejszych dociekań. Odsyłamy również do tekstu Macieja Smolaka poświęconego temu zagadnieniu (Smolak 2013: 66–68).

łązące obydwie dziedziny w obszarze tzw. rozumu praktyczno-technicznego Stagiryta wskazuje dyspozycję dianoetyczną, zwaną „sprytem”.

Podział władz duszy

Aby objaśnić rzeczzone kwestie, należy najpierw nakreślić podział duszy², wraz z przypisaniem jej częściom odpowiednich władz (zdolności), oraz komplementarnego do nich podziału ludzkich aktywności. Rozpoznanie struktury duszy, jej zdolności oraz przypisywanych im dziedzin będących realizacją specyficznie ludzkich funkcji, jest kluczowe dla zrozumienia Arystotelesowskiej koncepcji rozumu praktyczno-wytwórczego.



² Podział duszy dokonany przez Arystotelesa wraz z wyszczególnieniem dziedzin rozwijanych dzięki odpowiednim trwałym dyspozycjom (cnotom) dianoetycznym przedstawiony został w traktacie *O duszy* (*de An.* 432b2–11), *Topikach* (*Top.* 145a15–16; 157a10–11), *Etyce nikomachejskiej* (*EN* 1102a28–1103a11; 1138b31–1139a20) oraz *Metafizyce* (*Metaph.* 981a1–982a4; 1025b18–25).

Powyższy schemat najbliższy jest ustaleniom z *Etyki nikomachejskiej* (EN 1102a28–1103a11; 1138b31–1139a20), są one bowiem najbardziej szczegółowe i instruktywne. Wszelako należy pamiętać, że wzięwszy osobno treść traktatu *O duszy czy Topiki*, mógłby on wyglądać nieco inaczej. Niekiedy bowiem Arystoteles kreśli ów podział dychotomicznie (dyspozycja teoretyczna i praktyczna), innym razem trychotomicznie (dyspozycja teoretyczna, praktyczna i wytwórcza). Nieścisłość tą stara się rozwikłać Enrico Berti:

Rozbieżność między tymi dwoma podziałami, dychotomicznym i trychotomicznym, nie jest wynikiem, jak niektórzy sądzą, ewolucji myślowej Arystotelesa, ponieważ oba występują, jak widzieliśmy, w jego dziełach młodzieńczych, i jest to tylko rozbieżność pozorna, ponieważ, jak zobaczymy, filozofia czy wiedza praktyczna dotyczy zarówno działania, jak i wytwarzania, to znaczy obejmuje zarazem wiedzę praktyczną w sensie ścisłym i wiedzę wytwórczą, która nie posiada zresztą cech iście filozoficznych (2016: 152).

Według włoskiego badacza *Etyka nikomachejska* jest właśnie tym traktatem, który zestawia obydwie podziały. Z powyższego schematu, szczególnie interesujące dla nas będzie wydzielenie dwóch części duszy rozumnej. Podział ten został ustalony, aby wprowadzić rozróżnienie pomiędzy władzami intelektualnymi, które nakierowują się na to, co konieczne i co nie może mieć się inaczej (ἐπιστημονικόν), oraz tymi, które zorientowane są wokół tego, co zależne od wyboru (προαίρεσις) i namysłu (βουλευέσθαι — „namyślanie się” jako synonim λογίζεσθαι, czyli „kalkulowanie”; Berti, 2016: 152), co może mieć się inaczej (λογιστικόν). Celem pierwszej części, którą można również określić mianem racjonalności teoretycznej (διάνοια θεωρητική)³ jest poznanie naukowe (ἐπιστήμη), natomiast celem drugiej, tzw. racjonalności praktyczno-wytwórczej (διάνοια πρακτική και ποιητική), działanie (πρακτική) i doskonałość w działaniu (εὐπραξία), a także wytwarzanie (ποιητική) oraz wytwór (ἔργον) (por. Berti, 2016: 152). Poznanie naukowe realizuje się w dziedzinach takich jak: fizyka, zoologia, nauka o duszy, czy pierwsza filozofia, działanie — w polityce i jej gałęzi, etyce, a wytwarzanie — m.in. w poetyce, medycynie czy budownictwie.

W celu zbadania postawionego problemu, przyjrzyjmy się bliżej drugiej części podziału. Idąc bowiem za sugestią Enrico Bertiego, zgodnie z którą racjonalność praktyczna obejmuje namysł zarówno nad tym, co dotyczy działania, jak i nad tym, co dotyczy wytwarzania (a dokładnie wykorzystania wytworów sztuk), uważam, iż w tym kontekście należy uznać sztuki za aktywności nieautoteliczne, a wytwórczość i wytwory za podporządkowane rozumowi praktycznemu, zwłaszcza ustaleniom dziedziny nadrzędnej w tej dyspozycji, polityce, oraz celom przezeń wyznaczonym.

³ Określenie „racjonalność” odnosi się do sposobu rozumienia terminu διάνοια. Dyspozycje dianoetyczne (teoretyczne, praktyczne, wytwórcze) realizują się bowiem w ramach myślenia/racjonalności (διάνοια) właśnie, czyli w ramach zdolności do wydawania sądów twierdzących lub przeczących (κατάφασις και ἀπόφασις). Na temat rozumienia διάνοια: Wesoly 2012: 231.

Charakterystyka sztuk

Postaram się krótko, na gruncie rozważań Arystotelesa, przybliżyć ogólną charakterystykę sztuki w jej szczególnym znaczeniu: z jednej strony jawi się ona jako trwała dyspozycja dianoetyczna do tworzenia, z drugiej jako systematyczne (zobiektywizowane w wiedzy technicznej i metodzie) przedstawienie tego, co ogólne i podobne w ujęciu poszczególnych przypadków, do których sztuka odnosi się ze znanstwem. Stagiryta przedstawia charakterystykę sztuki (τέχνη) w kontekście dyspozycji dianoetycznej w księdze VI *Etyki nikomachejskiej* (EN 1140a9–23), a w kontekście systemu ogólnych sformułowań o charakterze technicznym w *Metafizyce* (*Metaph.* 980b6–981b27; 1025b18–25; o wytwarzaniu: 1032a25–b15) oraz fragmentarycznie w *Retoryce* (*Rh.* 1356b28–1357a7).

Sztuka jako dyspozycja dianoetyczna

Rozważmy na początku trzy poniższe fragmenty *Etyki nikomachejskiej*, które będą stanowiły punkt wyjścia dla określenia istoty τέχνη w pierwszym kontekście:

(1) [...] a żadna sztuka nie jest taką, co nie byłaby podług swej racji dyspozycją do wytwarzania, tym nie jest nic innego jak tylko sztuka, tym samym więc będzie sztuka i dyspozycja podług swej racji prawdziwej do wytwarzania (καὶ οὐδεμία οὔτε τέχνη ἐστὶν ἢ τις οὐ μετὰ λόγου ποιητικῆ ἕξις ἐστίν, οὔτε τοιαύτη ἢ οὐ τέχνη, ταῦτόν ἄν εἴη τέχνη καὶ ἕξις μετὰ λόγου ἀληθοῦς ποιητικῆ, EN 1140a9–11, tłum. M. Wesoły).

(2) Otóż wszelka sztuka dotyczy powstawania i stanowi projektowanie, czyli rozważanie, w jaki sposób powstaje coś z rzeczy mogących być i nie być, i których zasada jest w wytwarzającym, a nie w wytworze (ἔστι δὲ τέχνη πᾶσα περὶ γένεσιν καὶ τὸ τεχνάζειν καὶ θεωρεῖν ὅπως ἂν γένηται τὶ τῶν ἐνδεχομένων καὶ εἶναι καὶ μὴ εἶναι, καὶ ὧν ἡ ἀρχὴ ἐν τῷ ποιοῦντι ἀλλὰ μὴ ἐν τῷ ποιουμένῳ, EN 1140a12–14, tłum. M. Wesoły).

(3) Sztuka jest więc, jak powiedziano, pewną dyspozycją podług swej racji do wytwarzania; nieumiejętność zaś w sztuce — przeciwnie, dyspozycją do tworzenia podług racji fałszywej, w zakresie tego, co może mieć się inaczej (ἢ μὲν οὖν τέχνη, ὡς περ εἴρηται, ἕξις τις μετὰ λόγου ἀληθοῦς ποιητικῆ ἐστίν, ἢ δ' ἀτεχνία τοῦναντίον μετὰ λόγου ψευδοῦς ποιητικῆ ἕξις, περὶ τὸ ἐνδεχόμενον ἄλλως ἔχειν) (EN 1140a21–23, tłum. M. Wesoły).

Zdanie (1) określa podstawę rozumienia sztuk jako trwałej dyspozycji do opartej na racji (poprzedzonego rozumowaniem) tworzenia (μετὰ λόγου ποιητικῆ ἕξις; EN 1140a9). Informuje również, iż każda sztuka jest w istocie taką dyspozycją i nie może istnieć bez niej. Cytat (2) dookreśla, na czym polega użytkowanie trwałej dyspozycji i jaki jest jej cel, a mianowicie, „prokurowanie (powoływanie do bytności)” i „projektowanie”, w celu wytworzenia tego, co zależne od deliberacji i podania racji, wedle

której zachodzi tworzenie. Sztuka określa zarówno środki, jakie powinny być użyte, jak i sposób posługiwania się nimi (EN 1112b29–32). W związku z tym, że określenie sztuki wymaga odwołania się do psychicznego stanu, jakim jest dyspozycja, Arystoteles utrzymuje, że źródłem (ἀρχή) wytworu sztuki jest twórca jako jego sprawca. W związku z tym, zgodnie z definicją sztuk, czynności intelektualne poprzedzają i warunkują wytwarzanie. Arystoteles wskazuje „projektowanie” podług słusznej racji jako ich istotę.

Zgodnie z fragmentem (3), nie każda wytwórczość może być nazywana sztuką. Arystoteles utrzymuje, że tym, co różni wytwórczość techniczną, czyli sztukę, od wytwórczości atehnicznej (ἀτεχνία), jest prawdziwe lub fałszywe rozumowanie, a zatem do zaistnienia sztuki niezbędna jest umiejętność właściwego odniesienia się do przedmiotu problemu, to znaczy trafność rozumowania⁴. Nie oznacza to, że człowiek nie posługujący się zaleceniami sztuki nie może dojść do trafnego wniosku. Czyni to wszakże przypadkowo i „na wycucie” zgodnie z tym, co dyktuje trafne rozumowanie, lecz nie poprzez trafne rozumowanie (por. *Rh.* 1354a4–7). Pominięcie istotowego dla sztuki elementu trafnego rozumowania jest równoznaczne z niemożliwością zakwalifikowania takiej „niedeliberatywnej” wytwórczości do czynności technicznych.

Sztuka jako wiedza techniczna i metoda

W kontekście władz duszy sztuka jest taką dyspozycją, która umożliwia na mocy trafnego rozumowania, wynajdywanie tego, co właściwe, aby powstało coś, co jest zamierzonym dziełem. Do kompetencji w zakresie uprawiania sztuki należy dobór odpowiednich środków doń prowadzących. W kontekście zobiektywizowanym natomiast sztuka stanowi konkretną dziedzinę techniczną o charakterze ogólnym, to jest: nie bada określonych przedmiotów, lecz pewien ich rodzaj, np. medycyna zajmuje się odkrywaniem tego, co odpowiednie w leczeniu danego typu schorzeń w ogóle, a nie dla pewnego człowieka, czy w danej sytuacji; podobnie retoryka (*Rh.* 1356b28–1357a7). W księdze E *Metafizyki* Arystoteles, za Platonem czyni zarzut sofistom, iż ci nie uprawiają sztuki, gdyż w większości zajmują się konkretnymi przypadkami:

Dlatego też Platon miał w pewien sposób rację włączając przedmiot sofistyki do rzeczy nieistniejących. Argumenty sofistów odnoszą się — można powiedzieć — przede wszystkim do przypadku (*Metaph.* 1026b12–16, tłum. K. Leśniak).

⁴ Termin „trafne określenie” czy też „trafne rozumowanie” (ὀρθὸς λόγος) odnosi się zarówno do wiedzy (ἐπιστήμη), roztropności (φρόνησις) oraz mniemań i domysłów (δόξα; *de An.* 427b10) i wiąże się z dyspozycyjnymi stanami, które służą dochodzeniu tego, co prawdziwe lub tego, co ku prawdzie się przybliża. Prawdziwość jest więc wartością zarówno myślenia teoretycznego, jak i praktyczno-wytwórczego (EN 1139b12–13). Trafne rozumowanie, które skutkuje trafnym określeniem, jest ujęciem „właściwej miary”, czyli tego, co właściwe czy odpowiednie w odniesieniu do danego przypadku (EN 1138b).

Dla Arystotelesa dyspozycja do tworzenia oparta na rozumowaniu jest dyspozycją dianoetyczną powstałą na skutek doświadczenia. Człowiek w poszczególnych przypadkach dostrzega to, co podobne i powtarzalne, czyni uogólnienia, które stanowią zasób jego wiedzy (*Metaph.* 981a1–b10). Zaistnienie systematycznego ujęcia danego problemu w ramach wiedzy i metody jest równoznaczne z powstaniem sztuki badającej ten problem. Aby jednak takie ujęcie było możliwe, musi istnieć zdolność fundująca możliwość odnoszenia się do niego. Dopiero powstający dzięki owej zdolności na bazie doświadczenia stan dyspozycyjny, będący bezpośrednią przyczyną sztuki i metody, może być utożsamiany z samą sztuką i stanowi o doskonałości w funkcjonowaniu owej zdolności (por. *EN* 1140a9–11). Toteż, np. w przypadku retoryki, można przekonywać podług samej zdolności, lecz dopiero doświadczenie w perswazji przyczyni się do wypracowania metodycznego podejścia (*Rhet.* 1354a6–12). Owa dyspozycja (ἔξις) będąca właściwym usposobieniem w ramach jakiejś czynności, jest bezpośrednią przyczyną zaistnienia metody (*Top.* 101b) i jej fachowego ujęcia z uwzględnieniem technicznej wiedzy, czyli sztuki (*EN* 1140a).

Ogólny charakter sztuki wynika oczywiście z oparcia jej na wiedzy wytwórczej czy technicznej, mającej za przedmiot pewne ogólne zależności, podobnie jak w podejściu naukowym (*Metaph.* 981a1–981b10; 1025b18–25), gdyż żadna wiedza nie posiada za przedmiot tego, co przypadkowe, czyli tego, co nie występuje zawsze lub najczęściej (*Metaph.* 1027a). Wiedza naukowa traktuje o bycie, wiedza techniczna zaś o powstawaniu, które jest zależne od rozumowania (*APo.* 100a). Sztuka stanowi więc z jednej strony dyspozycję do rozumowego rozstrzygnięcia o tym, co właściwe i trafne w kontekście obmyślenia środków wytwórczych, a z drugiej, jest opartym na wiedzy technicznej (ἐπιστήμη ποιητική) i metodzie dotyczącej wytwarzania, fachowym ujęciem tego, co w doświadczeniu okazało się najtrafniejsze. Techniczna wiedza i metoda o charakterze ogólnym wraz z umiejętnością partykularnego jej zastosowania w ramach dyspozycji dianoetycznej do tworzenia stanowią uzupełniające się aspekty τέχνη (Tatarkiewicz 2009: 165).

Roztropność i spryt

W szóstej księdze *Etyki nikomachejskiej* Arystoteles porusza kwestię istnienia pewnej dyspozycji dianoetycznej umożliwiającej osiągnięcie zmierzonego celu. Nazywa ją sprytem, czy też pomysłowością (δαινότης). Wyróżniającą funkcją tej dyspozycji jest dobieranie środków do osiągnięcia celu:

Owóż istnieje pewna zdolność zwana sprytem; polega ona na umiejętności trafnego wyboru środków zmierzających do obranego celu i na umiejętności osiągania go (ἔστι δὲ δύνάμις ἢν καλοῦσι δαινότητα: αὕτη δ' ἐστὶ τοιαύτη ὥστε τὰ πρὸς τὸν ὑποτεθέντα σκοπὸν συντείνοντα δύνασθαι ταῦτα πράττειν καὶ τυχεῖν αὐτοῦ; *EN* 1144a24–26, tłum. D. Gromska).

Spyt, jak pisze Arystoteles, może być zdolnością godną podziwu, jeśli zostanie podporządkowany roztropności, lub zasługującą na naganę, jeśli służy niegodziwym

celom (EN 1144a). Spryt sprawuje funkcję narzędzia skutecznej realizacji celów, lecz jako taki pozostaje neutralny w odniesieniu do wartościowania podług kryterium dobra i zła. Arystoteles jest przekonany, że dyspozycja ta stanowi umiejętność kluczową dla realizacji celów określonych przez rozum praktyczny (tamże). We fragmencie EN 1144b zakwalifikowuje on zarówno roztropność, jak i spryt do dyspozycji tej części duszy, która odpowiada za rozumowanie i tworzenie mniemań (δοξαστικόν, czyli λογιστικόν; *ibidem*)⁵, a zatem do dyspozycji dianoetycznych. Różnica tkwi w zależności pomiędzy tymi dyspozycjami, pierwsza określała cel, druga była niezbędna do jego realizacji.

Sam cel określany jest we współpracy dyspozycji etycznej (ἀρετή) i dyspozycji dianoetycznej, roztropności (φρόνησις) (EN 1139a–b), realizującej się w umiejętności dokonywania wyboru (ἔξις προαιρετική; EN 111b4–1113a22; 1139a). Wybór stanowi efekt namysłu nad rzeczywistą przyczyną wszelkiego działania, pragnieniami (ὄρεξις βουλευτική; *de An.* 433a20–25). Dzięki sprytowi natomiast człowiek rozważa, co należy czynić, by zrealizować cel określony w wyborze.

Według Arystotelesa, relacja roztropności i sprytu w kontekście rozumowania odpowiada relacji wrodzonej cnoty etycznej⁶ (φυσική ἀρετή) i cnoty etycznej w znaczeniu właściwym (κυρία ἀρετή) w kontekście nawykowego ustosunkowania wobec pragnień. Innymi słowy, wrodzona cnota stanowi w ogóle możliwość, zdolność odnoszenia się do pragnień, a także podstawę instynktownego działania, lecz nie podlega kontroli roztropności, nie może być zatem rozpatrywana podług kryterium dobra i zła. Natomiast cnota we właściwym tego słowa znaczeniu jest nabytym poprzez nawyk i przy udziale rozumu praktycznego nastawieniem wobec tego, co pożądane. Wiąże się z namysłem i wyborem, przez co podlega takiemu wartościowaniu. Podobnie spryt stanowi zdolność, która choć konieczna do działania i uskuteczniania celu, sama tego celu nie potrafi określić. Dopiero podporządkowanie sprytu roztropności umożliwia uczynienie z niego użytku w realizacji celów praktycznych (EN 1144b; por. Smolak 2013: 123). Problemem, w obliczu którego stajemy w tym momencie, to znalezienie odpowiedzi na następujące pytania: na ile sztuki stanowią skuteczne narzędzie realizacji zamierzeń praktycznych i czy spryt jest tą zdolnością, która w ramach realizacji zamierzeń praktycznych dysponuje wytworami sztuk w ich zastosowaniu?

Powiązanie praktyki i wytworów sztuki

Rzecz rozjaśnia się nieco w księgach E i Z *Metafizyki*. Zarówno dziedzina praktyczna, jak i wytwórcza zajmują się bytami, których sprawcą jest człowiek: w przypadku praktyki

⁵ Por. Arist. EN 1140b25–28: δύοιν δ' ὄντοι μεροῖν τῆς ψυχῆς τῶν λόγων ἔχοντων, θατέρου ἂν εἴη ἀρετή, τοῦ δοξαστικοῦ; ἢ τε γὰρ δόξα περὶ τὸ ἐνδεχόμενον ἄλλως ἔχειν καὶ ἡ φρόνησις.

⁶ Wrodzona dyspozycja etyczna, czyli taka, która nie zostaje ukształtowana poprzez roztropność i jest pewną protodyspozycją etyczną (Smolak 2013: 124).

zasadą działania będzie opisywany już powyżej czynnik proairetyczny, w przypadku zaś wytwórczości zasadą rozum, sztuka lub zdolność⁷. W związku z tym, iż samo myślenie nie może być przyczyną jakiegokolwiek ruchu urzeczywistniającego cel (*de An.* 433a20–21; *EN* 1139a36–b4), a zdolność stanowi zaledwie pewną możność, niekoniecznie powiązaną z trafnym odnoszeniem się do danego problemu⁸, pozostaje traktować sztukę jako najskuteczniejsze narzędzie realizowania zamierzeń i celów sformułowanych poprzez rozum praktyczny i wyrażonych w wyborze, gdyż te stanowią systematyczne, oparte na wiedzy, metodyczne podejście do problemu. A skoro dyspozycja techniczna jest tożsama ze zdolnością obmyślenia środków potrzebnych realizacji dzieła, spryt z konieczności musi dołączać się doń jako trafność zastosowania tych dzieł ze względu na cel praktyczny.

Celem tym jest doskonałość w działaniu (εὐπραξία), a jego osiągnięcie Arystoteles uzależnia od dyspozycji prowadzącej do wyboru właściwych środków, sprytu. Arystoteles wyraża to przekonanie w *Etyce eudemejskiej*, twierdząc, iż wszelki wytwór w pełni realizuje się w jego zastosowaniu:

A dziełem każdej rzeczy jest jej cel; stąd też, co oczywiste, że wytwór jest większym dobrem niż dyspozycja, ponieważ cel jest lepszy jako cel, gdyż za najwyższe dobro uważa się cel i to, co ostateczne, co jest przyczyną istnienia wszystkiego innego. Jest zatem jasne, że wytwór jest większym dobrem niż stan lub dyspozycja. Lecz termin „wytwór” ma dwa znaczenia, gdyż dla pewnych rzeczy wytwór jest czymś innym od użytkowania [umiejętności], na przykład dziełem budownictwa jest dom, a nie akt budowania, a medycyny zdrowie, a nie proces zdrowienia czy leczenia, podczas gdy w innych przypadkach dziełem jest sam proces użytkowania [funkcjonowanie], na przykład wytworem wzroku jest widzenie, a nauk matematycznych rozważanie teoretyczne. Stąd wynika, że tam gdzie wytwór jest użytkowaniem ich, akt użytkowania lepszy jest od stanu (καὶ τέλος ἐκάστου τὸ ἔργον. φανερόν τοίνυν ἐκ τούτων ὅτι βέλτιον τὸ ἔργον τῆς ἕξεως: [10] τὸ γὰρ τέλος ἄριστον ὡς τέλος: ὑπόκειται γὰρ τέλος τὸ βέλτιστον καὶ τὸ ἔσχατον, ὃ ἔνεκα τᾶλλα πάντα. ὅτι μὲν τοίνυν τὸ ἔργον βέλτιον τῆς ἕξεως καὶ τῆς διαθέσεως, δηλον: ἀλλὰ τὸ ἔργον λέγεται διχῶς. τῶν μὲν γὰρ ἔστιν ἕτερον τι τὸ ἔργον παρὰ τὴν χρῆσιν, οἷον οἰκοδομικῆς οἰκία [15] ἀλλ’ οὐκ οἰκοδόμησις καὶ ἰατρικῆς ὑγίεια ἀλλ’ οὐχ ὑγίανσις οὐδ’ ἰατρεισις, τῶν δ’ ἡ χρῆσις ἔργον, οἷον ὄψεως ὄρασις καὶ μαθηματικῆς ἐπιστήμης θεωρία. ὥστ’ ἀνάγκη, ὧν ἔργον ἢ χρῆσις, τὴν χρῆσιν βέλτιον εἶναι τῆς ἕξεως, *EE* 1219a9–18, tłum. A. Mathiesen).

Ostatecznie, każda czynność powinna realizować się w perspektywie jakiegoś celu. Celem wszelkiej zmiany i ruchu jest dobro, toteż wszelkie czynności podejmowane przez człowieka zmierzają do tego celu (*EN* 1094a1–3). Dlatego też osiągnięcie celu jest lepsze niż jego realizowanie, a wykorzystanie dzieła lepsze od niego samego. Istnieją takie czyn-

⁷ Arist. *Metaph.* 1025b23–27: τῶν μὲν γὰρ ποιητῶν ἐν τῷ ποιῶντι ἡ ἀρχή, ἡ νοῦς ἢ τέχνη ἢ δύναμις τις, τῶν δὲ πρακτῶν ἐν τῷ πράττοντι, ἢ προαίρεσις: τὸ αὐτὸ γὰρ τὸ πρακτὸν καὶ προαιρετόν.

⁸ O różnicy pomiędzy zdolnością a dyspozycją zob. *EN* 1105b19–24.

ności, które stanowią zaledwie narzędzia i mogą służyć realizacji innego dobra, same w sobie nie posiadając zdolności wytyczenia celu (por. *EN* 1094a4–23). Podejmując się dociekań nad wytworem i jego użytkowaniem (χρησις) w kontekście pośredniego i finalnego dobra, Arystoteles sugeruje, iż dzieło sztuki stanowi pewien kres i dobro właściwe danej sztuce, lecz nie ma ono charakteru dobra, które osiąga się ze względu na nie samo. Finalny cel, ze względu na który posługujemy się wytwórczością, wyznacza dziedzinę na względem niej zwierzchnią, czyli politykę, dziedzina będąca wyrazem racjonalności praktycznej.

W I ks. *Etyki nikomachejskiej* (*EN* 1094a1–b12) Arystoteles zauważa, że o ile sztuki w ramach swych kompetencji i znanstwa dążą docelowo do wytworzenia jakiegoś dzieła, o tyle dopiero rozum praktyczny określa cel ostateczny, w których owe dzieła mogą się realizować (τέλος; por. *EN* 1139a36–b4). Rozum praktyczny wyznacza bowiem cel działania, które same w sobie jest jego realizacją, czyli stanowi aktywność autoteliczną (Smolak 2013: 61). Wskazaną przez niego dziedziną kierowniczą, która wytycza cel nadrzędny i ostateczny wszelkim aktywnościom, jest właśnie polityka (*EN* 1094a25–29). Określa ona, które aktywności są wartościowe z perspektywy funkcjonowania *polis* i w jaki sposób powinny one być wykorzystywane dla osiągnięcia celów praktycznych. W jej kompetencji leży dysponowanie środkami wytwórczymi (*EN* 1094b1–4). Cel praktyczny jest realizowany dzięki zaangażowaniu sprytu, który umożliwia dobór środków prowadzących do powstania warunków urzeczywistnienia tegoż celu. Za szczególnie cenne ze względu na realizację celów praktycznych Stagiryta postrzega właśnie sztuki, przede wszystkim sztukę dowodzenia, gospodarowania czy retorykę (tamże).

Polityka i sztuki stanowią powiązane ogniwa podległe rozumowi praktycznemu. Dyscyplin tych nie zajmuje badanie tego, co konieczne, lecz tego, co zależne od czynności intelektualnych, a co może zaistnieć na różne sposoby (*EN* 1139a21–31; 1140a12–16). Mimo że obydwie dziedziny podlegają tej samej władzy intelektualnej (δοξαστικών; λογιστικών), polityka jako wyraz racjonalności praktycznej różni się od dziedzin technicznych, obie zaś stanowią coś więcej niż tylko i wyłącznie rozumowanie:

Samo bowiem myślenie nie wprawia niczego w ruch, lecz tylko jeśli jest praktyczne i zmierza do jakiegoś celu. To bowiem praktyczne myślenie rozstrzyga też o wytwórczym myśleniu; bo każdy, kto coś tworzy, tworzy to w jakimś celu, przy czym rzecz wytworzona nie jest celem w bezwzględnym tego słowa znaczeniu, lecz celem ze względu na coś innego i celem pewnego działania (διάνοια δ' αὐτῆ οὐθὲν κινεῖ, ἀλλ' ἢ ἐνεκά του καὶ πρακτικῆ: αὐτὴ γὰρ καὶ τῆς ποιητικῆς ἄρχει: ἐνεκα γὰρ του ποιεῖ πᾶς ὁ ποιῶν, καὶ οὐ τέλος ἀπλῶς (ἀλλὰ πρὸς τι καὶ τινός) τὸ ποιητόν, ἀλλὰ τὸ πρακτόν; *Etyka nikomachejska*, 1139a36–b4, tłum. D. Gromska, popr. A.M.).

W perspektywie tego, co powiedziane zostało wyżej o podporządkowaniu wytwórczości celom wyznaczonym w myśleniu praktycznym, wytwarzanie uczestniczyłoby w realizowaniu szlachetnego, a nadto skutecznego w dążeniu do celu działania, jako dyspozycja poietyczna prowadząca do doboru odpowiednich środków do realizacji

zamierzeń danych w wyborze. Stąd też spryt byłby dyspozycją właściwą takiej właśnie wytwórczości, która umożliwia w ogóle realizowanie celu praktycznego jako celu w sensie bezwzględny. Nie oznacza to, że wytwórczość stałaby się przez to praktyczna, gdyż nie ustanawia ona sama sobie celu, nie stanowi również dyspozycji umożliwiającej rozumowe odnoszenie się do pragnień i dokonywanie implikujących działanie wyborów. Wszelako wykorzystanie wytwórczości posiada już charakter praktyczny i jako takie podlega waloryzowaniu jako słuszne lub nie. Należy zatem odróżnić dobór środków właściwych z perspektywy realizacji celu w ogóle (w świetle tych rozważań konkretnych wytworów sztuk, zależny od sprytu) od waloryzacji przez rozum praktyczny konkretnego wykorzystania środków jako dobrych ze względu na cele praktyczne. Sztuka i jej wytwór są bowiem neutralne aksjologicznie, a ich zastosowanie, łącząc się z wyborem, może podlegać wartościowaniu⁹.

Wprowadzone we fragmencie 1140a1–8 *Etyki Nikomachejskiej* rozróżnienie pomiędzy tworzeniem i działaniem (praktycznym), którego sednem było wskazanie różnych dyspozycji stanowiących fundamenty jednego i drugiego (ὥστε καὶ ἡ μετὰ λόγου ἔξις πρακτικῆ ἕτερόν ἐστὶ τῆς μετὰ λόγου ποιητικῆς ἕξεως), można utrzymać w mocy jako podział czysto abstrakcyjny. Wyróżnienie przez Arystotelesa różnych władz psychicznych jest zabiegiem czysto teoretycznym, a w rzeczywistości władze te są ze sobą ściśle powiązane (Caston 1999: 202–203). Ważne, by rozumieć dyspozycję do działania podług rozumu jako władzę nadającą cel działaniu, a dyspozycję w zakresie danej sztuki jako metodyczne poszukiwanie środków do celu na podstawie wiedzy wytwórczej i przy udziale sprytu, który koordynuje zastosowanie wytworów sztuk w działaniu skutecznym celem. Stąd też nie należy postrzegać sztuk jako dziedzin autonomicznych, służących celom wyznaczonym przez nie same, lecz jako narzędzia, których wykorzystanie pozostaje, zdaniem Arystotelesa pod zwierzchnictwem polityki.

⁹ Tak ma się chociażby w przypadku zdolności retorycznej i dialektycznej, które choć stanowią neutralne aksjologicznie narzędzia, wykorzystanie ich w celu urzeczywistnienia konkretnego celu określonego w wyborze prowadzi do wyróżnienia retoryki i dialektyki w ich formach rzetelnych i pozornych (Berti 1989: 171).

BIBLIOGRAFIA

- ARYSTOTELES, 2013, *Analityki wtóre*, tłum. K. Leśniak, Warszawa.
- ARYSTOTELES, 2008, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa.
- ARYSTOTELES, 1935, *Eudemean ethics*, transl. H. Rackham, London, Cambridge.
- ARYSTOTELES, 1984, *Metafizyka*, tłum. K. Leśniak, Warszawa.
- ARYSTOTELES, 1972, *O duszy*, tłum. P. Siwek, Warszawa.
- ARYSTOTELES, 2004, *Retoryka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa.
- ARYSTOTELES, 2013, *Topiki*, tłum. K. Leśniak, Warszawa.
- BERTI, E., 1989, *La ragioni di Aristotele*, Bari–Roma.
- BERTI, E., 2016, *Profil Arystotelesa*, Poznań.
- CASTON, V., 1999, „Aristotle’s Two Intellects: A Modest Proposal”, *Phronesis* 4, s. 199–227.
- SMOLAK, M., 2013, *Przyjaźń w świetle etyki Arystotelesa*, Kraków.
- TATARKIEWICZ, W., 2009, *Historia estetyki*. T.1, Warszawa.
- WESOŁY, M., 2012, „Phronesis – roztropność jako racjonalność praktyczna według Arystotelesa”, w: Orlik, P., Przybyszewski, K. (red.), *Filozofia a sfera publiczna*. Poznań, 229–252.

ALEKSANDRA

MATHIESEN

/ Adam Mickiewicz University
in Poznań, Poland /
aleksandramathiesen@gmail.com

The Practical-Technical Reason in the Aristotelian Concept of the Faculties of the Soul.

When analyzing the structure of the soul, Aristotle distinguished three faculties: the theoretical, the practical and the technical one. The latter two are the focus of this paper. The division could be perceived as an abstract description of diverse functions and purposes of the faculties, but it does not imply factual dissociation between them if we take under consideration their functioning. On the contrary, Aristotle suggested that it would be impossible to detach the practical reasoning from the operational one, for the former stipulated the goal, whereas the latter provided the means for its fulfillment. The genuine intellectual disposition, which supplements the practical reason with the proper means was referred to as ‘cleverness’ (δεινότης). Cleverness has usually been associated with the technical faculty but it also seems to be, first and foremost, the disposition to inventiveness in a broader sense. Although Aristotle did not formulate this directly, it is plausible to view the practical and technical faculty as depending on each other, as far as their products and works are useful to pursue the practical goals and the practical reasoning determines the extent of the possibilities and limitations of their utility in the field of politics. The disposition to cleverness made the cooperation of those faculties possible.

KEY WORDS

phronesis, deimotes, the technical faculty, the practical faculty, techné